

Marek Kalemba
ROD „Azalia”

Widziszewo, dnia 8 grudnia 2013 r.

Marszałek Senatu
Pan
Bogdan Borusewicz

Panie Marszałku

Docierają do nas zwykłych działkowców informacje, że w ostatnim czasie wzmogła się aktywność tak zwanych „pokrzywdzonych” przez Polski Związek Działkowców. Wielu z nich, których pragnieniem było m.in. zalegalizowanie samowoli budowlanych na działkach, zamieszkiwania a nawet prowadzenia działalności gospodarczej, widząc nieuchronny koniec takiego niezgodnego z poprzednią ustawą o rodzinnych ogrodach działkowych postępowania, stara się obecnie oczerniać działaczy wszystkich szczebli i organów działkowych.

Panie Marszałku

Proszę nie dać się zwieść tym oszczerstwom i innym działaniom tych „pokrzywdzonych”. Ich jedynym celem jest sianie zamętu w głowach senatorów tak jak wcześniej w głowach posłów. Czynią tak dlatego, aby odwrócić przesądzony niemal już los ich niezgodnego z regulaminem postępowania. Jest takie powiedzenie, „tonący brzytwy się chwyta”. I to jest właśnie ta sytuacja.

Panie Marszałku

Czas zakończyć ten ponury okres, w którym bez mała milion Polskich działkowców drżało o swoje działki li tylko dlatego, że powstałe całkowicie bezprawne, nielegalne i samozwańcze organizacje działkowców dążyły do zmiany ustawy, aby ta nowa, w majestacie prawa usankcjonowała ich niezgodne z prawem i obowiązującą ustawą postępowanie.

Panie Marszałku

Czas na przyjęcie przez Senat Rzeczypospolitej ustawy przyjętej przez Sejm w dniu 22 listopada 2013 roku. Ustawy, która spełnia oczekiwania milionowej rzeszy Polskich działkowców.

Panie Marszałku

Chcielibyśmy ten nadchodzący świąteczny czas przeżyć w pewności, że już raz na zawsze, nasze prawa do użytkowanych od dziesięcioleci skrawków Polskiej Ziemi będzie nienaruszalne. Dla mnie jak i dla wielu działkowców działka to sens życia. Przyjęcie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych zakończy życie w niepokoju o nasze działki, o sens naszego istnienia.

z poważaniem
działkowiec z ROD „Azalia”